SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 20 kwietnia 2016 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY
KANCELARIA
wpł. dnia 21. 04. 2016
L.dz. ..... L. zał. .....

Sygn. akt SK 4/15
BAS-WPTK-253/15

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 56 pkt 4 w związku z art. 82 ust. 2 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 293), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej J K z 13 października 2014 r. (sygn. akt SK 4/15), jednocześnie wnosząc o stwierdzenie, że art. 479^{22} zdanie 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do 3 maja 2012 r., w zakresie, w jakim odnosi się do skargi o wznowienie postępowania opartej na wskazanej w art. 403 § 2 tej ustawy przesłance późniejszego wykrycia takich okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu, **jest zgodny** z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli i stan faktyczny

1. W skardze konstytucyjnej z 13 października 2014 r. skarżąca wskazała jako przedmiot kontroli art. 479^{22} ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.). Przywołany przepis, w brzmieniu zastosowanym w sprawie skarżącej, stanowił: „Po upływie dwóch lat od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia postępowania, chyba że strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana. W sytuacji określonej w art. 401^{1} nie można żądać wznowienia po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku".

Na marginesie trzeba zauważyć, że w brzmieniu pierwotnym, nadanym przez art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz. U. Nr 33, poz. 175, ze zm.), na podstawie którego dodano (m.in.) art. 479^{22} k.p.c., przepis ten składał się z jednego zdania, w brzmieniu zresztą identycznym do obowiązującego w dacie relewantnej w sprawie skarżącej zdania 1. W takim brzmieniu obowiązywał on od 1 października 1989 r. Zdanie 2 art. 479^{22} k.p.c. zostało dodane na podstawie art. 1 ustawy z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 87, poz. 482), z mocą obowiązującą od 11 maja 2011 r. Jak jednak wynika z analizy uzasadnienia skargi (zob. niżej, pkt III stanowiska), wątpliwości konstytucyjne skarżącej odnoszą się wyłącznie do zdania 1 art. 479^{22} k.p.c. Pomijając nawet w tym miejscu aspekty formalnoprawne (konieczność odniesienia się do tej wersji przepisu, która stanowiła podstawę ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącej), trzeba uznać, że wskazanie początkowej daty obowiązywania art. 479^{22} k.p.c. jest zbędne, zaś zaproponowane w *petitum* niniejszego stanowiska doprecyzowanie przedmiotu kontroli nie zmienia istoty problemu poddanego rozwadze Trybunału Konstytucyjnego.

Już w tym miejscu wypada też zauważyć, że z dniem 3 maja 2012 r. przepis art. 479^{22} k.p.c. został uchylony – wraz z pozostałymi unormowaniami dotychczasowego rozdziału 1 działu IVa tytułu VII księgi pierwszej k.p.c., dotyczącymi postępowania w sprawach gospodarczych – na podstawie art. 1 pkt 46

ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381; dalej: ustawa zmieniająca z 16 września 2011 r.). Co do konsekwencji uchylenia zakwestionowanego przepisu zob. niżej, pkt II stanowiska.

2. Skarżąca kwestionuje art. 479^{22} zdanie 1 k.p.c. „w zakresie, w jakim odnosi się do skargi o wznowienie postępowania opartej na jednej z podstaw z art. 403 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego, tj. wykrycia takich okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu". Przyczyną niekonstytucyjności przywołanego przepisu jest zatem – w jej ocenie – niekonstytucyjne zróżnicowanie możliwości powoływania się na tę konkretną podstawę (przyczynę) wznowienia postępowania w postępowaniu w sprawach gospodarczych oraz postępowaniu zwykłym.

3. Skarga konstytucyjna została sformułowana na tle następującego stanu faktycznego. Wyrokiem z listopada 2007 r. (sygn. akt) Sąd Okręgowy w G stwierdził nieważność umowy zniesienia współwłasności nieruchomości z stycznia 2001 r. zawartej między skarżącą a powodem – J J (jako wspólnikami spółki cywilnej), a także sprostowania tej umowy z lipca 2001 r. Podstawą takiej kwalifikacji była ( ). Apelacja skarżącej od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w G z maja 2008 r. (sygn. akt).

W związku z opinią sporządzoną w sprawie o sygn. akt , stwierdzającą brak J J , w dniu maja 2013 r. skarżąca wniosła pismo procesowe, żądając wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w G z maja 2008 r. (sygn. akt) oraz zmiany tego wyroku. Postanowieniem z lipca 2013 r. (sygn. akt) Sąd Apelacyjny w G odrzucił skargę jako wniesioną po upływie dwuletniego terminu wskazanego w art. 479^{22} k.p.c. Sąd Apelacyjny podtrzymał kwalifikację tej sprawy jako gospodarczej, uznając jednocześnie, że pomimo uchylenia art. 479^{22} k.p.c. przez ustawę zmieniającą z 16 września 2011 r. znajduje on zastosowanie w sprawie skarżącej na podstawie przepisu przejściowego art. 9 ust. 1 tej ustawy.

Postanowieniem z marca 2014 r. (sygn. akt) Sąd Najwyższy oddalił zażalenie skarżącej na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego w G

II. Analiza formalnoprawna

1. Zgodnie z art. 79 Konstytucji, skargę konstytucyjną może wnieść każdy, czyje prawo lub wolność konstytucyjna zostały naruszone ostatecznym rozstrzygnięciem sądu lub organu administracji publicznej. Z kolei zarówno w myśl obecnie obowiązującej ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) (art. 64), jak i ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.) (art. 46 ust. 1), skarga może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile jest ona przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Złożenie skargi jest więc dopuszczalne tylko w sytuacji, w której do naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności doszło na skutek wydania rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego, przy czym naruszenie to wynika z zastosowania przez orzekające organy przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, który jest sprzeczny z Konstytucją (postanowienia TK z: 19 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 8/01; 5 września 2006 r., sygn. akt Ts 130/06; 4 stycznia 2007 r., sygn. akt Ts 101/06).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że do zasadniczych przesłanek dopuszczalności skargi należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący jest przy tym zobligowany nie tylko do wskazania, które przepisy kwestionowanego aktu normatywnego wykazują taką kwalifikację, ale również do sprecyzowania konstytucyjnego wzorca ich kontroli, a więc wskazania, jakie konkretnie konstytucyjne wolności i w jaki sposób – jego zdaniem – zostały naruszone przez zaskarżone unormowanie (art. 65 ust. 1 ustawy o TK z 2015 r., art. 47 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r.). Analizując problem podstawy prawnej ostatecznego orzeczenia wydanego wobec skarżącego, należy zwrócić uwagę, że za taką podstawę mogą być uznane tylko te przepisy, które wyrażają normy prawne

bezpośrednio określające sytuację prawną skarżącego w chwili wydania ostatecznego orzeczenia. Konieczną przesłanką skargi jest więc wykazanie związku między kwestionowanym unormowaniem a ostatecznym orzeczeniem, z którego wydaniem skarżący wiąże zarzut naruszenia jego praw (zob. przykładowo postanowienia TK z: 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03; 15 lipca 2002 r., sygn. akt Ts 5/02). Ponadto, wskazane przez skarżącego przepisy, będąc podstawą ostatecznego orzeczenia sądu, powinny stanowić jednocześnie bezpośrednie źródło naruszenia jego konstytucyjnych wolności lub praw (dotyczyć go osobiście). Naruszenie musi mieć przy tym charakter osobisty i aktualny (rzeczywisty) a nie potencjalny, czyli możliwy do wyobrażenia w realiach innych niż sytuacja faktyczna i prawna skarżącego (zob. przykładowo postanowienia TK z: 17 marca 1998 r., sygn. akt Ts 11/97; 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03; 9 lipca 2012 r., sygn. akt SK 19/10). Innymi słowy, dopuszczalność skargi konstytucyjnej zależy – co do zasady – także od tego, czy w wyniku zastosowania aktu normatywnego pogorszyła się sytuacja prawna skarżącego w kontekście jego konstytucyjnych praw i wolności (zob. Z. Czeszejko-Sochacki, *Formy naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw* [w:] *Skarga konstytucyjna*, red. J. Trzciński, Warszawa 2000, s. 75; L. Jamróz, *Skarga konstytucyjna. Wstępne rozpoznanie*, Białystok 2011, s. 192). Powinien on to wykazać w ramach spełnienia wymogu „uprawdopodobnienia naruszenia", które uzasadnia udzielenie ochrony w trybie skargi konstytucyjnej.

2. Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK z 1997 r., Trybunał Konstytucyjny na posiedzeniu niejawnym umarza postępowanie w sprawie, „jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał". Jednakże ust. 3 tego artykułu przewiduje, iż: „Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się, jeżeli wydanie orzeczenia o akcie normatywnym, który utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia, jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw". Analogiczną treść zawierają unormowania obecnie obowiązującej ustawy o TK z 2015 r. Według art. 77 ust. 3 pkt 5 oraz art. 104 ust. 1 pkt 4 ustawy o TK z 2015 r., Trybunał Konstytucyjny wydaje – odpowiednio – postanowienie o odmowie nadania dalszego biegu wnioskowi lub skardze konstytucyjnej albo o umorzeniu postępowania, jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą. Jednakże po myśli art. 77 ust. 4 oraz art. 104 ust. 3 tej ustawy, przepisów powyższych nie stosuje się, jeżeli

wydanie orzeczenia w sprawie jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności lub praw. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego na tle art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK z 1997 r. utrwaliło się stanowisko, według którego przepis prawa traci moc obowiązującą w rozumieniu przywołanej ustawy, o ile na jego podstawie nie mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa, tj. jeżeli nie może być on stosowany do jakiejkolwiek sytuacji z przeszłości, przyszłości lub teraźniejszości (zob. przykładowo wyroki TK z: 31 stycznia 2001 r., sygn. akt P 4/99; 11 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 16/00). Przyjęty kierunek wykładni zachowuje aktualność również pod rządem nowej ustawy o TK z 2015 r.

W rezultacie, fakt, iż zakwestionowany przepis art. 479^{22} k.p.c. został uchylony 3 maja 2012 r. na podstawie art. 1 pkt 46 ustawy zmieniającej z 16 września 2011 r. (zob. wyżej, pkt I.1 stanowiska), nie wywołuje zastrzeżeń przeciwko dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej J K Orzekające w sprawie skarżącej Sąd Apelacyjny w G , a następnie Sąd Najwyższy uznały bowiem, że na podstawie normy intertemporalnej zawartej w przepisie art. 9 ust. 1 ustawy zmieniającej z 16 września 2011 r., przepis art. 479^{22} k.p.c. znajdzie zastosowanie do wniesionej przez nią skargi o wznowienie postępowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z marca 2014 r. (sygn. akt), z powołaniem na swoje wcześniejsze postanowienie z 5 lutego 2010 r. (sygn. akt III CZ 67/09): „Jakkolwiek bowiem skarga o wznowienie postępowania ma charakter środka nadzwyczajnego, wnoszonego od prawomocnego orzeczenia, jednak jej cel, którym jest doprowadzenie do ponownego rozpoznania sprawy, powoduje, że pojęcie wszczęcia sprawy, z którego datą art. 9 ust. 1 ustawy z 16 września 2011 r. łączy obowiązek stosowania przepisów dotychczasowych lub nowych rozumieć należy jako wszczęcie sprawy, w której zapadło prawomocne orzeczenie, a nie jako wszczęcie postępowania ze skargi o wznowienie". Zakwestionowany przepis został zatem – mimo jego formalnego uchylenia – zastosowany w sprawie skarżącej, może być także stosowany w dalszym ciągu do oceny (kwalifikacji) innych skarg o wznowienie postępowań w sprawach gospodarczych wszczętych przed 3 maja 2012 r.

3. Z uwagi na fakt, iż sądy orzekające w sprawie skarżącej nie odniosły się do tego elementu, jedynie na marginesie można podnieść wątpliwość, czy odmienna ocena stanu zdrowia i zdolności powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez drugą

stronę procesu cywilnego, przyjęta w innym postępowaniu, stanowi o „wykryciu takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu".

Po pierwsze – w judykaturze wskazuje się, że sformułowanie podstawy wznowienia w sposób odpowiadający przepisom art. 401-404 k.p.c. nie oznacza oparcia skargi na ustawowej podstawie wznowienia, jeżeli już z samego jej uzasadnienia wynika, że podnoszona podstawa nie zachodzi, a taka skarga, jako nieoparta na ustawowej podstawie wznowienia, podlega odrzuceniu (art. 410 § 1 k.p.c.; zob. postanowienie SN z 28 października 1999 r., sygn. akt II UKN 174/99).

Po drugie – jak zauważa się w orzecznictwie, podstawą wznowienia postępowania nie mogą być nowe okoliczności faktyczne, które wprawdzie istniały w trakcie postępowania prawomocnie zakończonego, ale których strona nie powołała, choć istniała taka możliwość i obiektywna potrzeba, albo które strona powołała, lecz sąd je pominął, uznając je za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy lub spóźnione. Chodzi więc jedynie o okoliczności faktyczne, o których strona powzięła wiadomość w sposób pozwalający na ich powołanie już po prawomocnym zakończeniu postępowania (zob. postanowienie SN z 5 marca 2015 r., sygn. akt V CZ 124/14). Wznowienie postępowania nie jest bowiem kolejną instancją, lecz służy usunięciu niesłusznych rozstrzygnięć w sytuacji, gdy strona w trakcie postępowania nie mogła użyć środków prawnych zapobiegających wadliwości wyroku. Z istoty instytucji wznowienia postępowania wynika, że nie mogą być jego podstawą okoliczności, które przed uprawomocnieniem się wyroku były już znane stronie i mogły być przez nią podniesione w zwykłym toku postępowania (zob. postanowienie SN z 5 lutego 1999 r., sygn. akt III CKN 1075/98).

Po trzecie – w okolicznościach niniejszej sprawy nic nie wskazuje na to, aby w postępowaniu dotyczącym ważności umowy zniesienia współwłasności skarżąca była ograniczona w możliwości zgłaszania wniosków dowodowych dotyczących ustalenia lub weryfikacji twierdzeń powoda odnoszących się do jego sytuacji zdrowotnej i poczytalności. Co więcej, skoro problem stanu zdrowia i związanej z tym możliwości powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez powoda stanowił oś sporu w postępowaniu zakończonym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w G z maja 2008 r. (sygn. akt) i przesądził o niekorzystnym dla skarżącej

rozstrzygnięciu tego sporu, trudno uznać przywołaną opinię za „nową okoliczność faktyczną" w rozumieniu art. 479^{22} k.p.c.

Po czwarte – w konsekwencji można postawić pytanie, czy przywołanej wyżej opinii nie należałoby kwalifikować jako nowego „środka dowodowego" w rozumieniu art. 479^{22} k.p.c. – co jednak ujawniałoby rozbieżność co do sposobu ujęcia zakresu kontroli. W rezultacie, Sejm poddaje pod rozwagę Trybunału Konstytucyjnego ocenę znaczenia poczynionych zastrzeżeń z punktu widzenia dopuszczalności wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie.

III. Zarzuty skarżącej

W skardze konstytucyjnej z 13 października 2014 r., uzupełnionej pismem procesowym z 17 listopada 2014 r., postawiono zarzut naruszenia przez art. 479^{22} k.p.c. – w zakresie, w jakim przepis ten odnosi się do wymienionej w art. 403 § 2 k.p.c. przesłanki wykrycia takich okoliczności faktycznych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu – konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz zasady równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji).

Kwestionowany przepis, który ustanawia krótki, 2-letni termin na wniesienie skargi o wznowienie postępowania liczony od daty uprawomocnienia się wyroku, narusza – zdaniem skarżącej – prawo dostępu do sądu (prowadzi bowiem do pozbawienia strony faktycznej możliwości skorzystania z tego środka prawnego) oraz wymóg sprawiedliwości proceduralnej. Skarżąca wskazuje, że dopuszczając wzruszanie prawomocnych orzeczeń sądowych ustawodawca powinien ukształtować warunki skorzystania ze stosownych instrumentów proceduralnych w sposób spełniający wymogi realności i celowości. Ponadto zakwestionowany przepis nie spełnia przesłanki konieczności ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw.

W ocenie skarżącej, nie znajduje również uzasadnienia zróżnicowanie długości terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania na tle art. 408 i art. 479^{22} k.p.c. od strony podmiotowej, ze względu na rodzaj rozpoznawanej sprawy. Za skróceniem tego terminu w sprawach gospodarczych nie przemawiają racje, jakie legły u podstaw wprowadzenia odrębnych przepisów dotyczących postępowania w sprawach gospodarczych (m.in. odformalizowanie, uproszczenie i przyspieszenie tych postępowań), zaś znaczenie czynników takich, jak stabilność

prawomocnych orzeczeń sądowych i bezpieczeństwo obrotu prawnego jest takie samo zarówno w stosunkach obustronnie i jednostronnie profesjonalnych, jak i w obrocie powszechnym.

IV. Wzorce konstytucyjne

1. Prawo do sądu

1. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd". Przywołany przepis stanowi normatywną podstawę prawa do sądu, uznawanego przez Trybunał Konstytucyjny za jedno z fundamentalnych praw jednostki i gwarancję praworządności.

2. Prawo do sądu było już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego (zob. m.in. wyroki TK z: 9 czerwca 1998 r., sygn. akt K 28/97; 16 marca 1999 r., sygn. akt SK 19/98; 14 grudnia 1999 r., sygn. akt SK 14/98; 10 maja 2000 r., sygn. akt K 21/99; 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99; 19 lutego 2003 r., sygn. akt P 11/02). Według ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału, na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem; 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Trybunał dokonał rozwinięcia dotychczasowej linii orzeczniczej w wyroku z 24 października 2007 r. (sygn. akt SK 7/06), uznając, że konstytucyjne prawo do sądu obejmuje też czwarty, istotny element – prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (zob. także np. wyroki TK z: 14 listopada 2007 r., sygn. akt SK 16/05; 26 lutego 2008 r., sygn. akt SK 89/06; 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 57/06).

Z kolei w wyroku z 20 września 2006 r. (sygn. akt SK 63/05) Trybunał wyraził pogląd, że zakres przedmiotowy prawa do sądu obejmuje spory dotyczące stosunków cywilnoprawnych i administracyjnoprawnych oraz rozstrzyganie o zasadności zarzutów karnych. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw.

Z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika ponadto dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu (por. też wcześniejsze orzeczenia TK z: 7 stycznia 1992 r., sygn. akt K 8/91; 29 września 1993 r., sygn. akt K 17/92; 8 kwietnia 1997 r., sygn. akt K 14/96).

3. Prawo do sądu musi być rozumiane zarówno formalnie, jako dostępność drogi sądowej w ogóle, jak i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Ochronę taką gwarantuje ukształtowanie warunków realizacji tego prawa w taki sposób, który nie prowadzi do ograniczenia możliwości merytorycznego zbadania przez sąd zarzutów formułowanych przez skarżącego (por. np. wyrok TK z 31 stycznia 2005 r., sygn. akt SK 27/03).

W dotychczasowym orzecznictwie (zob. m.in. wyrok TK z 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05) Trybunał podkreślał, że do istoty konstytucyjnego prawa do sądu należy sprawiedliwość proceduralna, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. Różne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają wspólne jądro, sprowadzające się do: (a) możności bycia wysłuchanym; (b) ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne – legitymizacja przez przejrzystość), a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu; (c) zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany.

Trybunał Konstytucyjny sprecyzował normatywną treść zasady sprawiedliwości proceduralnej (rzetelności proceduralnej), stanowiącej element prawa do sądu, przy okazji badania konstytucyjności środków zaskarżenia w ramach procedury cywilnej. Istotne znaczenie dla niniejszej sprawy mają w szczególności dwa wyroki (z 20 maja 2008 r., sygn. akt P 18/07 oraz 1 lipca 2008 r., sygn. akt SK 40/07), w których Trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisów procedury cywilnej przewidujących odrzucenie przez sąd, odpowiednio, apelacji oraz skargi kasacyjnej sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika, niespełniającej określonych wymagań prawnych, bez wzywania do usunięcia braków (art. 370^1 k.p.c. w przypadku apelacji, art. 398^6 § 2 i § 3 k.p.c. w przypadku skargi kasacyjnej). W wyroku z 20 maja 2008 r. (sygn. akt P 18/07) Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że regulacja, która nakłada na sądy obowiązek odrzucania, ze względu na

dostrzeżone a nieusuwalne braki formalne, środków odwoławczych przed ich merytorycznym rozpoznaniem, stanowi ograniczenie dostępu do sądu II instancji. Naruszenie górnej granicy formalizmu procesowego, a przez to naruszenie prawa do sądu, może nastąpić m.in. z tego powodu, że nie zachowano właściwych proporcji przy normowaniu rygorów procesowych stosowanych przez organy postępowania na wypadek dokonania czynności w sposób wadliwy pod względem formalnym, także wtedy, gdy czynności te dokonywane są przez fachowych pełnomocników.

4. Jak wyjaśniał Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie, konstytucyjne prawo do sądu ma dwa aspekty: pozytywny, bo zawiera dyrektywy zobowiązujące ustawodawcę do należytego ukształtowania systemu wymiaru sprawiedliwości w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym oraz zobowiązujące do zapewnienia jego efektywnego funkcjonowania, oraz negatywny, wyrażający się w zakazie zamykania lub nadmiernego ograniczania dostępu do wymiaru sprawiedliwości (art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 Konstytucji). „Konstytucja nie wyklucza natomiast ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw i mieszczą się w ramach określonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznaczający granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności i praw konstytucyjnych" (wyrok TK z 12 września 2006 r., sygn. akt SK 21/05; zob. także wyroki TK z: 7 września 2004 r., sygn. akt P 4/04 i 16 grudnia 2008 r., sygn. akt P 17/07).

Zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i w doktrynie prawa jest bezsporne, że prawo do sądu nie ma charakteru absolutnego. Tytułem przykładu można przywołać wyrok Trybunału z 10 maja 2000 r. (sygn. akt SK 21/99), w którym podkreślono, że: „[...] nie istnieje w żadnym systemie prawnym bezwzględne i absolutne prawo do sądu – które nie podlegałoby jakimkolwiek ograniczeniom i które w konsekwencji stwarzałoby uprawnionemu nieograniczoną możliwość ochrony swych praw na drodze sądowej. To stwierdzenie należy odnieść do wszystkich kategorii praw, bowiem samo ukształtowanie postępowania przed sądem w sposób respektujący określone procedury [...] stanowi istotne i rzeczywiste ograniczenie prawa do sądu, konieczne jednak ze względu na inne wartości powszechnie szanowane w państwie prawnym, jak w szczególności bezpieczeństwo prawne, zasada legalizmu czy zaufanie do prawa". Z kolei w wyroku z 12 września

2006 r. (sygn. akt SK 21/05) Trybunał wskazał, że: „Konstytucja nie wyklucza natomiast ustanawiania w ustawie pewnych ograniczeń prawa do sądu, jeżeli nie prowadzą do zamknięcia sądowej drogi dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw i mieszczą się w ramach określonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznaczający granice ingerencji organów władzy publicznej w sferę wolności i praw konstytucyjnych" (zob. także wyroki TK z: 7 września 2004 r., sygn. akt P 4/04 i 16 grudnia 2008 r., sygn. akt P 17/07).

5. Trybunał Konstytucyjny już wielokrotnie wypowiadał się na temat konstytucyjnych aspektów instytucji wznowienia postępowania. Konsekwentnie rozróżnia on przy tym wznowienie postępowania w ujęciu art. 190 ust. 4 Konstytucji – jako instytucję służącą sanowaniu rozstrzygnięć wydanych na podstawie przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją (wznowienie postępowania *sensu largo*, wznowienie postępowania w ujęciu konstytucyjnym), oraz wznowienie postępowania w ujęciu gałęziowym – jako ustawowo uregulowany instrument wzruszania prawomocnych orzeczeń i decyzji na gruncie poszczególnych procedur (wznowienie postępowania *sensu stricto*, wznowienie postępowania w ujęciu technicznym).

Stosunkowo bezsporne na tle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego jest to, że bezpośrednią podstawę i walor konstytucyjny ma wyłącznie prawo do wznowienia postępowania wskutek wyroku Trybunału stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu będącego podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia. Wznowienie postępowania w ujęciu gałęziowym jest natomiast instytucją, która z konstytucyjnego punktu widzenia nie musi być zunifikowana oraz w równym stopniu i zakresie dotyczyć wszystkich prawomocnych orzeczeń sądowych, ani też nie musi być realizowana w takich samych warunkach proceduralnych (M. Laskowska, *Prawo do sądu w tzw. sprawach wyborczych, czyli o granicach swobody ustawodawcy* [w:] *Wybrane aspekty parlamentaryzmu zracjonalizowanego*, red. M. Paździor, B. Szmulik, Lublin 2011, s. 76 i n.). W obydwu wskazanych kontekstach znaczeniowych Trybunał Konstytucyjny dostrzega natomiast „kolizyjność" instytucji wznowienia postępowania z punktu widzenia dóbr i wartości chronionych (także) przez prawo do sądu, takich jak stabilność stosunków prawnych, bezpieczeństwo obrotu oraz ochrona zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (zob. szerzej niżej, pkt IV stanowiska).

Rozróżnienie wznowienia postępowania w ujęciu konstytucyjnym i gałęziowym (technicznym) – oraz leżące u jego podstaw różnice aksjologiczne, systemowe i funkcjonalne – mają istotne znaczenie także dla problemu „prawa do wznowienia postępowania". W orzecznictwie sądu konstytucyjnego utrwalona jest bowiem teza o istnieniu uprawnienia (prawa podmiotowego) do wznowienia postępowania po wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającym niezgodność przepisu, na podstawie którego zapadło prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja. Uprawnienie to jest sytuowane zarówno w kontekście art. 190 ust. 4, jak i art. 45 ust. 1 Konstytucji (zob. m.in. wyroki TK z: 7 września 2006 r., sygn. akt SK 60/05; 28 listopada 2006 r., sygn. akt SK 19/05; 20 października 2009 r., sygn. akt SK 6/09). Nawet w tym wypadku, mimo wyraźnej podstawy konstytucyjnej, Trybunał uznaje jednak, że uprawnienie do wznowienia postępowania nie ma charakteru absolutnego i może zostać ograniczone ze względu na konieczność ochrony innych dóbr i wartości (zob. przykładowo wyroki TK z: 28 listopada 2006 r., sygn. akt SK 19/05; 20 października 2009 r., sygn. akt SK 6/09; 24 listopada 2009 r., sygn. akt SK 36/07). W sporadycznych wypadkach o pozbawieniu możliwości wznowienia postępowania decyduje zresztą – z różnych względów – sam Trybunał (zob. przykładowo wyroki TK z: 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06; 29 listopada 2007 r., sygn. akt SK 43/06; 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 57/06).

O równie jednoznaczną ocenę trudno natomiast w odniesieniu do wznowienia postępowania w ujęciu gałęziowym. Według dominującego nurtu orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, z art. 45 ust. 1 Konstytucji nie wynika uprawnienie do żądania („prawo do") wznowienia postępowania, czy też szerzej – do żądania ponownego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem sądowym. Skargom konstytucyjnym, w których kwestionowane były – z punktu widzenia zgodności z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji – przepisy zamykające dostęp do tego rodzaju środków prawnych, odmawiano nadania dalszego biegu, bądź też zapoczątkowane nimi sprawy umarzano z powodu niedopuszczalności wydania wyroku. Przykładem tej linii orzeczniczej jest postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 2003 r. (sygn. akt SK 33/02), w którym wskazano m.in.: „Uznanie prawa do sądu za jedno z fundamentalnych dla demokratycznego państwa prawnego nie oznacza jednak, że jest to prawo nieograniczone, dające wszystkim podmiotom pełną swobodę angażowania wymiaru sprawiedliwości we wszystkich przypadkach uznawanych przez te podmioty za wymagające interwencji

sądu. Przeciwnie, Konstytucja wyraźnie wyznacza gwarantowany poziom ochrony sądowej. Powołane przez skarżącego wzorce kontroli muszą być więc rozpatrywane z uwzględnieniem tych przepisów Konstytucji, które określają zakres prawa do sądu, w szczególności: art. 78 – przyznającego prawo zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, art. 176 ust. 1 – zawierającego gwarancję dwuinstancyjnego postępowania sądowego oraz art. 176 ust. 2 – pozostawiającego ustawodawcy zwykłemu określenie ustroju, właściwości sądów oraz postępowania przed sądami. Konstytucja statuuje więc tylko podstawowe zasady, jakim musi odpowiadać wymiar sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawnym. Nie ma podstaw, by konstytucyjne prawo do sądu rozszerzać poza granice wyznaczone przez powołane przepisy. W konsekwencji, trzeba się zgodzić z tezą, że Konstytucja nie gwarantuje ani powszechnego prawa do kontroli orzeczenia przez trzecią instancję (kasacja), ani jakiegoś ogólnego prawa do wznawiania postępowania".

Pogląd, iż: „[...] z art. 45 Konstytucji nie wynika uprawnienie do żądania ponownego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem sądowym" wyrażony został przez Trybunał Konstytucyjny również w postanowieniach z: 18 stycznia 2006 r. (sygn. akt Ts 55/05) i 28 lutego 2006 r. (sygn. akt Ts 218/05). W kolejnych orzeczeniach Trybunału stanowisko to stało się podstawą odmowy nadania biegu skargom konstytucyjnym z uwagi na ich oczywistą bezzasadność (zob. postanowienia TK z: 29 czerwca 2006 r. i 23 lutego 2007 r., sygn. akt Ts 168/05; 22 maja 2007 r., sygn. akt Ts 245/06).

Odmienne zapatrywanie Trybunał Konstytucyjny przedstawił m.in. w wyrokach z: 13 maja 2002 r. (sygn. akt SK 32/01); 21 lipca 2009 r. (sygn. akt K 7/09). W orzeczeniach tych Trybunał wywiódł prawo do żądania wznowienia postępowania z rygorów, jakim powinna odpowiadać sprawiedliwa (rzetelna) procedura sądowa. W uzasadnieniu wyroku z 13 maja 2002 r. (sygn. akt SK 32/01) Trybunał stwierdził m.in., że: „Zasadne jest [...] uproszczenie i skrócenie postępowania z uwagi na jego funkcje, ale skutkiem nie może być utrzymywanie rozstrzygnięcia niezgodnego z prawdą materialną, czyli nieodpowiadającego wymogom praworządności. Powinno być gwarantowane prawo do wznowienia postępowania, już niezależnie od kampanii wyborczej, a zatem prowadzenie postępowania w celu dojścia do prawdy materialnej, jeśli wydane w trybie art. 72 ordynacji wyborczej prawomocne orzeczenie budzi w tym zakresie poważne wątpliwości". W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, brak możliwości wznowienia postępowania unormowanego

w kwestionowanym przepisie ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. Nr 95, poz. 602, ze zm.) naruszał konstytucyjne prawo do sądu.

Z kolei w wyroku z 21 lipca 2009 r. (sygn. akt 7/09) Trybunał wskazał m.in., że w jego ocenie: „[...] wymóg ukształtowania procedury sądowej zgodnie ze standardami sprawiedliwości proceduralnej obejmuje nakaz ustanowienia rozwiązań, które zapewnią jednostce adekwatną ochronę przed prawomocnymi orzeczeniami, obarczonymi szczególnie poważnymi wadami i naruszającymi wartości konstytucyjne. Wymóg ten dotyczy prawomocnych orzeczeń sądowych opartych na błędnych ustaleniach faktycznych w sytuacji, w której pojawiają się nowe dowody, niebrane pod uwagę przez sąd rozpoznający sprawę. Ustawodawca, kształtując prawo do wznowienia postępowania w takiej sytuacji, musi jednak szczególnie starannie wyważyć wszystkie kolidujące wówczas wartości, uwzględniwszy szczególne znaczenie stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych jako wartości konstytucyjnej. Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty, Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie podtrzymuje poglądy dotyczące konieczności zagwarantowania zainteresowanym prawa wzruszenia prawomocnych orzeczeń sądowych wydanych w postępowaniu przedwyborczym, wyrażone w cytowanym wyroku z 13 maja 2002 r. (sygn. SK 32/01) uważa, że mają one zastosowanie w pełnej rozciągłości przy ocenie konstytucyjności przepisów badanych w rozpoznawanej obecnie sprawie".

6. Brak pełnej jednolitości judykatury Trybunału Konstytucyjnego w kwestii adekwatności art. 45 ust. 1 (a także art. 77 ust. 2) Konstytucji do oceny konstytucyjności przepisów regulujących przesłanki dopuszczalności oraz sposób ukształtowania przez ustawodawcę procedur z nadzwyczajnych środków zaskarżenia – w szczególności ze skargi o wznowienie postępowania – przekłada się także na sposób prezentacji wniosków Sejmu w toczących się w tej mierze postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym (zob. przykładowo stanowiska Sejmu w sprawach o sygn. akt K 7/09 czy też SK 11/09). Jak wskazano, w najnowszym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wydaje się dominować stanowisko, które uznaje art. 45 ust. 1 Konstytucji za relewantny wzorzec kontroli procedury wznowieniowej, chociaż równocześnie przyznaje nieco niższy standard przewidzianych wówczas gwarancji prawa do sądu (zob. wyroki TK z: 15 maja 2000 r., sygn. akt SK 29/99; 10 lipca 2000 r., sygn. akt SK 12/99; 13 maja 2002 r.,

sygn. akt SK 32/01; 11 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 5/02; 6 października 2004 r., sygn. akt SK 23/02; 27 października 2004 r., sygn. akt SK 1/04; 31 marca 2005 r., sygn. akt SK 26/02; 2 września 2008 r., sygn. akt K 35/06; 21 lipca 2009 r., sygn. akt K 7/09; 11 maja 2011 r., sygn. akt SK 11/09). W konsekwencji, pogląd taki zostanie przyjęty również w niniejszej sprawie.

2. Zasada równości

1. Artykuł 32 ust. 1 Konstytucji stanowi: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne." Przepis ten wyraża ogólną zasadę równości wobec prawa (zdanie 1) oraz prawo do równego traktowania przez władze publiczne (zdanie 2).

2. Konstytucyjna zasada równości (art. 32 ust. 1) wyraża nakaz, aby wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną w równym stopniu, były traktowane równo, a więc według jednakowej miary – bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących.

Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że: „Równość oznacza akceptację różnego traktowania przez prawo różnych podmiotów (adresatów norm prawnych), bo równe traktowanie przez prawo tych samych podmiotów pod pewnym względem oznacza z reguły różne traktowanie tych samych podmiotów pod innym względem. [...] różne traktowanie przez prawo określonych grup (klas) podmiotów powinno być jednak uzasadnione w tym sensie, że musi być oparte na uznanych kryteriach oceny klasyfikacji różnicującej podmioty prawa. Równość wobec prawa to także zasadność wybrania tego, a nie innego kryterium zróżnicowania podmiotów (adresatów) prawa. Oznacza ono uznanie tej, a nie innej cechy, za istotną, a tym samym uzasadnioną w regulowanej dziedzinie (materii). Kryteria różnicowania sytuacji prawnej obywateli zależą od wielu okoliczności, w tym od tego, jakie dobra są przedmiotem podziału" (orzeczenie TK z 9 marca 1988 r., sygn. akt U 7/87; zob. także wyroki TK z: 6 maja 1998 r., sygn. akt K 37/97; 20 października 1998 r., sygn. akt K 7/98; 4 stycznia 2000 r., sygn. akt K 18/99; 18 grudnia 2000 r., sygn. akt K 10/00, a ostatnio wyroki TK z: 18 października 2011 r., sygn. akt SK 2/10; 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 45/12; 16 czerwca 2015 r., sygn. akt K 25/12; 28 września 2015 r., sygn. akt K 20/14; 13 października 2015 r., sygn. akt SK 63/12).

Kluczowe znaczenie dla oceny zgodności przepisów ustawy z art. 32 ust. 1 Konstytucji zawsze ma więc ustalenie „cechy istotnej", bo przesądza ona o uznaniu porównywalnych podmiotów za podobne lub odmienne (zob. L. Garlicki [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. III, Warszawa 2003, komentarz do art. 32, s. 7). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się przy tym, że kryteria różnicujące powinny mieć „uzasadniony charakter" albo „znajdować podstawę w przekonujących argumentach". Argumenty te muszą mieć charakter relewantny, proporcjonalny i pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (zob. orzeczenia TK z: 12 grudnia 1994 r., sygn. akt K 3/94; 23 października 1995 r., sygn. akt K 4/95; 3 września 1996 r., sygn. akt K 10/96; wyrok TK z 24 października 2001 r., sygn. akt SK 22/01, a ostatnio wyroki TK z: 15 kwietnia 2008 r., sygn. akt P 9/06; 24 lutego 2009 r., sygn. akt SK 34/07; 15 lipca 2010 r., sygn. akt K 63/07; 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 45/12; 28 września 2015 r., sygn. akt K 20/14; 13 października 2015 r., sygn. akt SK 63/12).

Konstytucyjna zasada równości nie ma charakteru bezwzględnego i w pewnych sytuacjach możliwe jest ustanowienie od niej wyjątków. Tym niemniej, regulacje prawne mające na celu odejście od jednakowego traktowania podmiotów podobnych winny spełniać test istotności i proporcjonalności, a także posiadać uzasadnienie w świetle innych norm konstytucyjnych.

V. Analiza zgodności

1. Skarga o wznowienie postępowania cywilnego (dalej także: skarga) jest szczególną instytucją procesową, której charakter prawny jest w doktrynie sporny (szerzej na ten temat zob. A. Góra-Błaszczykowska, *Środki zaskarżenia. Art. 367-424[12] KPC. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 364-366; M. Manowska, *Wznowienie postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2008, s. 26-60; M. Sawczuk, *Wznowienie postępowania cywilnego*, Warszawa 1970, s. 14-28; tenże [w:] *System prawa procesowego cywilnego. Zaskarżanie orzeczeń sądowych*, red. W. Siedlecki, Wrocław 1986, s. 383-394; K. Weitz [w:] *System prawa procesowego cywilnego. Środki zaskarżenia*, t. III, cz. 2, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 1132-1164). Z uwagi na fakt, iż przysługuje ona od prawomocnych orzeczeń, część autorów

zalicza skargę do nadzwyczajnych środków zaskarżenia, bądź uznaje za specyficzną instytucję, której z racji braku cech dewolutywności i suspensywności bliżej do powództwa niż do środka odwoławczego. Przeważa jednak zapatrywanie, że skarga o wznowienie postępowania jest instytucją o charakterze mieszanym i pozostaje specyficznym, nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, zawierającym elementy powództwa (zob. K. Weitz [w:] *System...*, t. III, cz. 2, red. J. Gudowski, s. 1164).

Szczególny charakter skargi o wznowienie postępowania wyraża się w następujących cechach: służy ona do wzruszania prawomocnych orzeczeń wedle ściśle określonych reguł i w oparciu o ściśle określone przesłanki (podstawy), zakreślone znacznie węziej niż podstawy skargi kasacyjnej (zob. postanowienie SN z 2 maja 1999 r., sygn. akt II UKN 105/99). Postępowanie wszczęte wskutek jej wniesienia stanowi niejako kontynuację prawomocnie zakończonego postępowania (zob. postanowienie SN z 26 stycznia 2000 r., sygn. akt III CZ 173/99). Ponowne rozpoznanie sprawy zmierza bowiem do usunięcia dotkniętego brakami rozstrzygnięcia w sytuacji, w której strona, w toku poprzedniego postępowania, nie mogła skorzystać ze środków prawnych, które zapobiegłyby wadliwości orzeczenia, gdyż przyczyny owej wadliwości nie były jej znane.

2. Rodzaje i podstawy wznowienia postępowania cywilnego; wznowienie w ujęciu gałęziowym i konstytucyjnym. Zgodnie z art. 400 k.p.c., można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności:

1) jeżeli w składzie sądu uczestniczyła osoba nieuprawniona albo jeżeli orzekał sędzia wyłączony z mocy ustawy, a strona przed uprawomocnieniem się wyroku nie mogła domagać się wyłączenia;
2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możności działania (chyba że przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe).

Ponadto, w myśl art. 403 § 1 i § 2 k.p.c., można żądać wznowienia z uwagi na fakt, iż:

3) wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym;

4) wyrok został uzyskany za pomocą przestępstwa oraz
5) w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo
6) w razie wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Wreszcie, zgodnie z art. 401^1 oraz art. 403 § 4 k.p.c., można żądać wznowienia postępowania w sytuacji, gdy:

7) Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie;
8) na treść wyroku miało wpływ postanowienie niekończące postępowania w sprawie, wydane na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, uchylone lub zmienione zgodnie z art. 416^1 k.p.c.

Ujmując rzecz w pewnym uproszczeniu, na podstawie przywołanych przepisów rozróżnia się z wznowienie postępowania w ujęciu gałęziowym (technicznym, *sensu stricto*, pkt 1-6) oraz w ujęciu konstytucyjnym (*sensu largo*, pkt 7-8; zob. także art. 416^1 k.p.c.). W ramach tej pierwszej grupy wyodrębnia się z kolei przyczyny nieważności (pkt 1-2) i właściwe przyczyny restytucyjne (pkt 3-6). Jak już wskazano, rozróżnienie powyższe nie jest bez znaczenia zarówno w kontekście oceny celów, aksjologii i charakteru prawnego analizowanego środka, jak i zakresu swobody regulacyjnej ustawodawcy.

3. Rodzaje i rola terminów ograniczających możliwość wznowienia postępowania. Jak stanowi art. 407 § 1 k.p.c., skarga o wznowienie postępowania powinna zostać wniesiona w terminie trzymiesięcznym, liczonym od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możności działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy (w odniesieniu do wznowienia, o którym mowa w art. 401^1 k.p.c., skargę wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego; jeżeli w chwili wydania orzeczenia Trybunału orzeczenie wydane w poprzednim

postępowaniu nie było jeszcze prawomocne na skutek wniesienia środka odwoławczego, który został następnie odrzucony, termin biegnie od dnia doręczenia postanowienia o odrzuceniu, a w wypadku wydania go na posiedzeniu jawnym – od dnia ogłoszenia tego postanowienia).

Odrębne – zarówno co do charakteru, jak i sposobu określania terminu do wniesienia skargi – unormowanie przewiduje art. 408 k.p.c., według którego: „Po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możności działania lub nie była należycie reprezentowana". Natomiast zakwestionowany przepis art. 479^{22} k.p.c. stanowił *lex specialis* wobec art. 408 k.p.c. przewidując, że: „Po upływie dwóch lat od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia postępowania, chyba że strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana". Jego istotą jest więc skrócenie podstawowego, na gruncie procedury cywilnej, pięcioletniego terminu wznowienia postępowania, określonego w art. 408 k.p.c., do dwóch lat. Zakwestionowany przepis ma zastosowanie w sprawach dotyczących stosunków cywilnych między przedsiębiorcami, w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej (sprawy gospodarcze; art. 479^{1} k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 3 maja 2012 r). Ustawodawca przyjął w ten sposób, że trzymiesięczny termin wniesienia skargi (art. 407 k.p.c.) dotyczy dopuszczalności żądania wznowienia postępowania, w wypadku istnienia podstawy wznowienia i świadomości strony co do istnienia tej podstawy, natomiast art. 408 k.p.c., a w sprawach gospodarczych art. 479^{22} k.p.c. wskazują okres, w którym możliwe jest (w ogóle) wznowienie postępowania.

Termin określony w art. 408 lub art. 479^{22} k.p.c. ma charakter zbliżony do terminu zawitego prawa materialnego, jego upływ uniemożliwia wznowienie postępowania, z wyjątkiem zajścia jednej z dwóch opisanych w przywołanych przepisach sytuacji: kiedy strona była pozbawiona możliwości działania albo nie była należycie reprezentowana. Z uwagi na powyższe, po – odpowiednio – dwóch albo pięciu latach od uprawomocnienia się wyroku nie ma również możliwości przywrócenia terminu do wniesienia skargi według zasad określonych w art. 168 i n. k.p.c. Termin przewidziany w art. 408 lub art. 479^{22} k.p.c. biegnie przy tym niezależnie od terminu przewidzianego w art. 407 k.p.c. (zob. uwagi sformułowane na tle art. 408 k.p.c. w postanowieniu SN z 14 kwietnia 1999 r., sygn. akt II UKN 178/99; a także: M. Jędrzejewska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*,

red. T. Ereciński, Warszawa 2006, s. 292; J. Brol [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1-505*[1], red. K. Piasecki, t. 1, Warszawa 2006, s. 1811; K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A Zieliński, Warszawa 2008, s. 704; M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008, art. 408, nb. 2-3; D. Zawistowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. II, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, LEX/el. 2013, nr 149510, nb. 2). Jakkolwiek sytuacja taka nie miała miejsca w stanie faktycznym sprawy, na tle której wystąpiono ze skargą konstytucyjną, upływ terminu wznowienia postępowania określonego w art. 479^{22} k.p.c. może nie tylko uniemożliwić wniesienie skargi o wznowienie postępowania, ale także skrócić termin określony w art. 407 k.p.c. W tym pierwszym wypadku prekluzyjny charakter dwuletniego terminu powoduje, że zaskarżony przepis wyłącza możliwość wniesienia skargi o wznowienie postępowania również wówczas, gdy podstawa wznowienia zmaterializowała się dopiero po jego upływie.

4. Ograniczenie możliwości wznowienia postępowania prekluzyjnym terminem liczonym od daty uprawomocnienia się orzeczenia znajduje oparcie i uzasadnienie w formalnym aspekcie zasady państwa prawnego i zasadzie ochrony zaufania do państwa, a także w wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji przesłankach „porządku publicznego" oraz „wolności i praw innych osób". Nawiązuje ono także do stanowiącego komponent prawa do sądu uprawnienia do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie i dążeniu do zapewnienia stanu „pokoju prawnego" między stronami sporu oraz ostatecznego, stabilnego ukształtowania ich sytuacji prawnej – czego operacjonalizację stanowi instytucja prawomocności orzeczeń. Każdy spór sądowy musi bowiem znaleźć swoje ostateczne, skuteczne i niepodważalne rozstrzygnięcie, a niewzruszalność prawomocnych orzeczeń nie jest wprawdzie regułą absolutną, ale odstępstwa od niej muszą być oceniane z punktu widzenia wartości konstytucyjnych, przy założeniu, że sama reguła jest składową klauzuli demokratycznego państwa prawnego.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że: „Prawomocność jest sama w sobie wartością konstytucyjną. Przywracanie stanu stałości, pewności i bezpieczeństwa prawnego [...] zasługuje na ochronę w ramach zjawisk właściwych dla państwa prawa (w płaszczyźnie generalnej) i jako finalny cel, któremu służy konstytucyjne prawo do sądu – w perspektywie indywidualnej

i konkretnej. Dlatego podważenie prawomocności musi każdorazowo być przedmiotem skrupulatnego ważenia wartości" (wyrok TK z 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06; zob. także wyroki TK z: 19 lutego 2003.r, sygn. akt P 11/03; 20 maja 2003 r., sygn. akt SK 10/02; 17 maja 2004 r., sygn. akt SK 32/03; 28 listopada 2006 r., sygn. akt SK 19/05; 14 października 2008 r., sygn. akt SK 6/07; postanowienia TK z: 5 marca 2008 r., sygn. akt SK 95/06 i 21 kwietnia 2015 r., sygn. akt SK 52/12).

Sens prekluzyjnego terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania oraz jego konstytucyjne implikacje – na kanwie art. 408 k.p.c. – przedstawił Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 22 września 2015 r. (sygn. akt SK 21/14): „[...] celem art. 408 k.p.c. jest zapewnienie stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Nieobowiązywanie zaskarżonego przepisu skutkowałoby powstaniem stanu niepewności i nieograniczoną w czasie możliwością podważania prawomocnego orzeczenia, a w konsekwencji prowadziłoby do nieprzewidywalnych – z uwagi na dynamikę stosunków cywilnoprawnych – skutków materialnych i procesowych. Jak podkreśla się w orzecznictwie SN: «Motywem wprowadzenia tego terminu jest konieczność ochrony prawomocnych orzeczeń co do istoty sprawy od dalszego zaskarżenia i stwierdzony doświadczalnie fakt, że po upływie tak długiego czasu stosunki z reguły zmieniają się tak dalece, że trudno spodziewać się praktycznego skutku wznowienia» (uchwała SN z 18 lipca 1968 r., sygn. akt III CZP 59/68, OSNC nr 7-8/1969, poz. 124). Wprowadzenie pięcioletniego terminu odpowiada istocie skargi jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia orzeczeń prawomocnych. Nieograniczona w czasie możliwość wznowienia postępowania cywilnego, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możności działania lub nie była należycie reprezentowana, mogłoby doprowadzić do podważenia gwarancyjnej funkcji prawomocności orzeczeń sądowych. Celem art. 408 k.p.c. jest «ustanowienie bezwzględnej granicy czasowej, po upływie której skarga o wznowienie nie może być wniesiona» (postanowienie SN z 13 lutego 2015 r., sygn. akt II CZ 98/14, Lex nr 1648703).

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego art. 408 k.p.c. znajduje aksjologiczne uzasadnienie w zasadzie zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji). Zaskarżony przepis realizuje wartość, jaką jest stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych, która z kolei służy osiąganiu innych wartości konstytucyjnych, w tym m.in. pewności w procesie sądowego stosowania prawa.

Prawomocne rozstrzygnięcie, które nie może zostać zmienione w następstwie złożenia skargi o wznowienie postępowania, umożliwia stronom zakończonego postępowania ułożenie swych spraw według własnych preferencji oraz przyjęcie odpowiedzialności za swoje decyzje. W tym zaś kontekście należało przypomnieć, że wywodzona z zasady demokratycznego państwa prawnego zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa «opiera się na pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny» (wyrok z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138). Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa adresowana jest do organów zarówno stanowiących, jak i stosujących prawo (por. wyroki z: 27 listopada 1997 r., sygn. U 11/97, OTK ZU nr 5-6/1997, poz. 67; 25 kwietnia 2001 r., sygn. K 13/01, OTK ZU nr 4/2001, poz. 81). Aktualny pozostaje pogląd, że «implikacją konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażonej w art. 2 konstytucji, jest poszanowanie wartości takich, jak pewność prawa i zaufanie obywateli do państwa, a tym samym poszanowanie trwałości prawomocnych wyroków sądowych i ostatecznych decyzji administracyjnych orzekających o prawach stron» (wyrok z 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 107)".

Ustalenia powyższe znajdują odpowiednie zastosowanie w odniesieniu do analizowanego w niniejszej sprawie art. 479^{22} k.p.c.

5. Częściowo odrębnej oceny wymaga problem długości terminu określonego w art. 479^{22} k.p.c. – ocenianej zarówno *in abstracto*, jak i w kontekście zestawienia z treścią art. 408 k.p.c.

Jako *ratio* zróżnicowania przepisów dotyczących wznowienia postępowania w postępowaniu w sprawach gospodarczych i postępowaniu zwykłym podawano przyczyny analogicznie, jak w odniesieniu do innych, szczególnych unormowań rozdziału 1 działu IVa tytułu VII księgi pierwszej k.p.c. – tj. w pierwszej kolejności specyfikę materii poddanej rozstrzygnięciom sądów w sprawach gospodarczych.

W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że: „Szybkość uzyskania stabilnego charakteru stosunku zachodzącego między stronami postępowania stanowi decydującą przyczynę wprowadzenia przez ustawodawcę art. 479^{22}, który w znacznym stopniu modyfikuje postanowienia art. 408, stanowiącego, iż po upływie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia [...]. Artykuł 479^{22} skraca ten okres do dwóch lat z zachowaniem tych samych wyjątków. W pozostałym zakresie w omawianym postępowaniu odrębnym mają zastosowanie art. 399-416 k.p.c., regulujące kwestie dotyczące wznowienia postępowania" (K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks...*, red. A Zieliński, s. 820-821). Ponadto: „Motywem wprowadzenia tego terminu [art. 479^{22} k.p.c. – uwaga własna] była konieczność ochrony prawomocnych orzeczeń co do istoty sprawy od dalszego zaskarżania i stwierdzony doświadczalnie fakt, że po upływie tak długiego czasu stosunki z reguły zmieniają się tak dalece, że trudno spodziewać się praktycznego skutku wznowienia" (J. Brol [w:] *Kodeks...*, red. K. Piasecki, t. 1, s. 1810-1812).

Przywołane argumenty należy uznać za relewantne i przekonujące. Nie można przy tym zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej, wedle której odmienne ukształtowanie procedury rozpoznawania spraw gospodarczych miało służyć (wyłącznie) uproszczeniu i przyspieszeniu oraz pewnemu odformalizowaniu sposobu rozpoznawania tych spraw. Taka schematyczna optyka zdaje się zatracać wspólny mianownik i ostateczny sens przywołanych unormowań szczególnych, którym jest, jak wskazano, nie tylko sprawność postępowania sądowego jako takiego, ale szybkość uzyskania stabilnego orzeczenia sądowego, mająca zasadnicze znaczenie w perspektywie dynamiki obrotu profesjonalnego.

Tym samym, wątpliwe wydaje się stanowisko skarżącej, wedle której wszystkie strony (uczestnicy) prawomocnie zakończonego postępowania cywilnego, niezależnie od tego, w jakim trybie się ono toczyło, stanowią grupę podmiotów podobnych, charakteryzujących się tą samą cechą relewantną. O takim podobieństwie można byłoby mówić wyłącznie w odniesieniu do stron (powodów i pozwanych) postępowań prowadzonych na podstawie przepisów rozdziału 1 działu IVa tytułu VII księgi pierwszej k.p.c. – w tym kontekście takie zróżnicowanie nie ma zaś miejsca. Za zróżnicowaniem sytuacji prawnej stron postępowania w sprawach gospodarczych w relacji do ogólnego standardu wynikającego z art. 408 k.p.c. przemawiają relewantne argumenty, które spełniają test z art. 32 ust. 1 Konstytucji

– co zresztą *obiter dicta* potwierdził Trybunał w wyroku w sprawie o sygn. akt SK 6/09.

Zbliżone co do konkluzji, chociaż nietożsame co do kierunku argumentacji stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w postanowieniu z 21 listopada 2007 r. (sygn. akt II CZ 90/07), podnosząc iż: „Niemożność żądania wznowienia postępowania w sprawie gospodarczej po upływie dwóch lat od uprawomocnienia się wyroku nie narusza ustanowionego przez art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, gdyż prawo to nie obejmuje prawa do nieograniczonego w czasie wzruszania prawomocnych wyroków".

6. Za odmienną oceną konstytucyjności art. 479^{22} k.p.c. nie przemawia wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 października 2009 r. (sygn. akt SK 6/09), w którym uznał on, że art. 479^{22} k.p.c., w zakresie, w jakim odnosi się do skargi o wznowienie postępowania na podstawie art. 401^{1} k.p.c., jest niezgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Nawiązując do podkreślanego już (zob. wyżej, pkt IV.1 stanowiska), konsekwentnie przeprowadzanego w orzecznictwie polskiego sądu konstytucyjnego rozróżnienia między wznowieniem w ujęciu konstytucyjnym oraz gałęziowym (technicznym) należy podkreślić, że w sprawie o sygn. akt SK 6/09 organ ten odnosił się do pierwszej z przywołanych instytucji, sytuując wyraźnie problem konstytucyjny w kontekście podstawy wznowienia postępowania z art. 401^{1} k.p.c. oraz wzorca kontroli z art. 190 ust. 4 Konstytucji.

W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał wprost: „Zagwarantowane w art. 190 ust. 4 Konstytucji prawo wznowienia postępowania ma szczególny charakter prawny i nie może być utożsamiane – zwłaszcza jeżeli chodzi o jego cel – z instytucjami poszczególnych gałęzi prawa. [...] «odmienny charakter ma sanacja konstytucyjności na skutek »wznowienia« wymaganego przez art. 190 ust. 4 Konstytucji i realizowanego wobec wyroków na podstawie wznowienia przewidzianego w art. 401^{1} k.p.c. Tu bowiem poprzednie postępowanie było prowadzone prawidłowo tak z punktu widzenia wymagań prawa, jak i ustaleń faktycznych. O potrzebie sanacji w trybie wznowienia postępowania decyduje natomiast konstytucyjny nakaz (art. 190 ust. 4 Konstytucji, skonkretyzowany w wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającym niekonstytucyjność prawnej

podstawy wznawianego orzeczenia) retroaktywnego zastosowania do rozstrzygnięcia sprawy innego prawa, niż to, które posłużyło do niego w rzeczywistości [...]» (wyrok z 2 marca 2004 r., sygn. SK 53/03).

Publiczne prawo podmiotowe wynikające z art. 190 ust. 4 Konstytucji jest ściśle powiązane z gwarancjami wynikającymi z konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji). W orzecznictwie Trybunału ugruntowało się stanowisko, że możliwość skutecznego (efektywnego) wznowienia postępowania, z uwagi na «derogację trybunalską», stanowi komponent prawa do sądu, zwłaszcza w aspekcie możliwości wszczęcia procedury sanacyjnej i jej rzetelnego ukształtowania. W szczególny sposób Trybunał odnosił się przy tym do postępowań, które zostały zainicjowane skargą konstytucyjną, uznając, że art. 190 ust. 4 Konstytucji «musi być traktowany jako gwarancja rzetelności mechanizmu ochronnego skargi konstytucyjnej» (art. 79 Konstytucji).

Celem ustawowej procedury, realizującej normę art. 190 ust. 4 Konstytucji, musi być więc realne zagwarantowanie skutku w postaci uprawnienia do ponownego rozstrzygnięcia sprawy w nowym stanie prawnym, ustalonym orzeczeniem sądu konstytucyjnego. Swoboda ustawodawcy ukształtowania implementujących to uprawnienie przepisów jest w tym wypadku zawężona, a jej granice wyznacza okoliczność, że «wzruszalność» aktów stosowania prawa została przesądzona już na gruncie samej Konstytucji; ustawa zwykła ma określić jedynie «zasady i tryb» wznawiania postępowania. To Konstytucja przesądza o samym fakcie sanacji indywidualnych stosunków prawnych, wyznaczając cel «wznowienia» w trybie procedur ukształtowanych w ustawach".

W wyroku w sprawie o sygn. akt SK 6/09 Trybunał Konstytucyjny w czytelny sposób wskazał również na różnice co do zakresu swobody ustawodawcy w kształtowaniu ograniczeń możliwości wznowienia postępowania w ujęciu gałęziowym i konstytucyjnym. Odnosząc się do tej ostatniej kwestii wskazał bowiem, że: „[...] ograniczenia art. 190 ust. 4 Konstytucji są dopuszczalne wówczas, gdy uzasadnia to dyspozycja konkretnego przepisu Konstytucji, który wyłącza wznawianie postępowania jako sprzeczne z konstytucyjną istotą danej instytucji prawnej [...]. W kilku wypadkach Trybunał Konstytucyjny, kierując się innymi podlegającymi ochronie wartościami konstytucyjnymi, zadecydował o odjęciu prawa do wznawiania postępowań (art. 190 ust. 4 Konstytucji). Miał jednak wówczas na względzie potrzebę zapobieżenia niekorzystnym dla porządku konstytucyjnego

skutkom wejścia w życie swego wyroku (por. wyrok z 24 października 2007 r. sygn. SK 7/06 dotyczący sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez asesorów sądowych, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108, czy też wyrok z 31 stycznia 2001 r., sygn. P 4/99 dotyczący dziedziczenia gospodarstw rolnych, OTK ZU nr 1/2001, poz. 5). Odjęcie prawa do wznowienia w celu wyeliminowania negatywnych dla porządku konstytucyjnego skutków wyroku stanowiło czynność incydentalną motywowaną okolicznościami sprawy, wynikającą z ważenia zbiegających się wartości konstytucyjnych".

W sprawie o sygn. akt SK 6/09 Trybunał Konstytucyjny nie odnosił się wreszcie do zasadności zróżnicowania pozycji prawnej uczestników postępowania w sprawach gospodarczych i postępowania zwykłego. Kontynuując wcześniejszą argumentację i powołując się na swoje dotychczasowe orzecznictwo wskazał bowiem jedynie, że: „[...] wszystkie podmioty, wobec których zapadły prawomocne wyroki oparte na akcie normatywnym, który został uznany za niekonstytucyjny, powinny zasadniczo dysponować prawem wznowienia postępowania. W tym sensie wprowadzone przez ustawodawcę zróżnicowanie i w efekcie odebranie prawa do wznowienia postępowania [...] ma charakter arbitralny i przypadkowy [...]. Nie przemawiają za nim istotne konstytucyjne racje".

Podsumowując ten wątek rozważań, trzeba więc wskazać, że zawodne jest poszukiwanie – na użytek kontroli zgodności art. 479^{22} k.p.c. z normami art. 45 ust. 1 i art. 32 ust. 1 Konstytucji – analogii z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego dotyczącym przepisów ograniczających dopuszczalność wznowienia postępowania stanowiącego instrument sanacji stanu konstytucyjności (tj. po wyroku Trybunału stwierdzającym niekonstytucyjność podstawy rozstrzygnięcia). Nie ulega wątpliwości, że w zakresie wykraczającym poza operacjonalizację art. 190 ust. 4 Konstytucji, ustawodawca dysponuje znacznie szerszym marginesem swobody regulacyjnej, z której skorzystał m.in. w analizowanym wypadku. Odmienna powinna być również metodyka oceny, w tym oceny relewantności cechy przesądzającej o odmiennym potraktowaniu pewnej kategorii adresatów. Fakt, iż kryteria decydujące o konieczności rozpoznania sprawy w postępowaniu w sprawach gospodarczych nie są wystarczające dla ograniczenia prawa do wznowienia postępowania w ujęciu konstytucyjnym, nie przesądza *a limine* o identycznej, negatywnej ocenie przepisów przewidujących ograniczenie możliwości wznowienia postępowania w ujęciu gałęziowym.

7. Reasumując, należy stwierdzić, że art. 479^{22} zdanie 1 k.p.c., w zakresie wskazanym na wstępie, **jest zgodny** z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

MARSZAŁEK SEJMU

Marek Kuchciński